Nr. 51. Poznań, 21-go grudnia 1919. Rok 2.

WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ

KRÓLOWI WIEKÓW NIESMIERTELNEMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

Na Boże Narodzenie

Ewangelja podczas pierwszej Mszy świętej.

(u św. Łukasza, rozdział 2, wiersz 1—14.)

Onego czasu: Wyszedł dekret od Cesarza Augusta, aby zapisano wszystek świat. Ten spis pierwszy stał się za starosty Syryjskiego Cyryna: i szli wszyscy, aby się zapisali, każdy do miasta swego. Szedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do Żydowskiej ziemi do miasta Dawidowego, które zowią Betleem: dla tego że był z domu i z pokolenia Dawidowego, aby był zapisany z Marją poślubioną sobie małżonką brzemienną. I stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła syna swego pierworodnego, a uwinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie: bo miejsca dla nich nie było w gospodzie. A byli pasterze w tejże krainie czuwający, i odprawiający nocne straże nad trzodą swoją. A oto Anioł Pański stanął przy nich, a jasność Boża zewsząd ich oświeciła, i zlękli się wielką bojaźnią. I rzekł im Anioł: Nie bójcie się: bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi: iż wam dziś narodził się Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowem. A to wam znakiem: Znajdziecie niemowlątko uwinione w pieluszki, i położone w żłobie. A natychmiast przybyło z Aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalących Boga, i mówiących: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Ewangelja podczas drugiej Mszy świętej.

(u św. Łukasza, rozdział 2, wiersz 15-20.)

Onego czasu: Pasterze mówili jeden do drugiego: Pójdźmy aż do Betleem, a oglądajmy to słowo, które się stało, które nam Pan pokazał. I przyszli, kwapiąc się: i znaleźli Marją, i Józefa, i niemowlątko położone w żłobie. A ujrzawszy, zrozumieli słowo, które im było powiedziane o dzieciątku tem. A wszyscy, którzy słyszeli, dziwowali się: i temu, co do nich pasterze mówili. Lecz Marja te wszystkie słowa zachowywała, rozważając w sercu swojem. I wrócili się pasterze wysławiając, i chwaląc Boga za wszystko, co słyszeli, i widzieli, jako im powiedziane było.

Ewangelja podczas trzeciej Mszy świętej.

(u św. Jana, rozdział 1, wiersz 1—14.)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało: a bez niego nic się nie stało, co się stało: w niem był żywot, a żywot był światłością ludzi: a światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu imię było Jan. Ten przyszedł na świadectwo, aby świadectwo dał o światłości, aby wszyscy wierzyli przez niego. Nie był on światłością, ale iżby świadectwo dał o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, na ten świat przychodzącego. Na świecie był, a świat jest przezeń uczyniony, a świat go nie poznał. Przyszedł do własności, a swoi go nie przyjęli. A ilukolwiek ich przyjęło go, dał im moc, aby się stali synami Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego: którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami: i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako Jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy.

Boży-Syn.

Uwielbiam Cię, ubogie Dziecię w żłóbku, oddaję Ci cześć wraz z aniołami i wyznaję, żeś jest Bogiem wielkim. Oczami ciała mego widzę słabą rączkę Twą i poznaję w niej, oświecony wiarą, Twą Bożą prawicę. O Tobie to mówił psalmista: *„Twojeć są niebiosa i Twoja też jest ziemia; Tyś ugruntował okręg ziemi i napełnienie jej. Tyś stworzył północną stronę i morze: Tabor i Hermon w imieniu Twem radować się będą. Twoje ramię z mocą: niech się zmocni ręka Twoja i niech się wyniesie prawica Twoja"* (Psalm 88, 12—14). Uwielbiam Cię w wielkości i potędze Twej!

Maleńkiem jesteś dziecięciem! Widzę małe usteczka Twoje i słyszę dziecięcy płacz i kwilenie Twe; a jednak wypowiadają usta te tak

mocarzom świata jak i prostaczkom potężne słowa wyroku.

Widzę Cię maleńkiem niemowlęciem, które na pozór pogrążone jeszcze w nocy nieświadomości. Ale wiara uczy mnie, że dziecię to przenika już dzisiaj w żłóbku tajemnice Boże, zna koniec wszech rzeczy, tajniki najskrytsze serca ludzkiego. Słabo bije jeszcze maleńkie serce Twe, a jednak jest ono już teraz najpotężniejszem sercem na świecie, sercem, które największe na siebie wzięło ofiary, jakie kiedykolwiek złożone zostały.

Paweł, apostół opisuje tę ofiarę Twoją, o Boże Dzieciątko w liście do Żydów (10, 5—7): *„Przetoż wchodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiary i objaty, aleś mi ciało sposobił. Całopalenie i za grzech nie upodobałeś się. Tedym rzekł: Oto idę... abym czynił, Boże, wolę Twoją“.*

Nie daremną była ta ofiara. Dodaje bowiem apostół: *„Przez którą to wolę jesteśmy poświęceni przez ofiarę Ciała Jezusa Chrystusa raz“* (Do Żydów 10, 10).

Dla tego uwielbiam Cię i cześć Ci najgłębszą oddaję, małe a jednak tak wielkie i potężne Dzieciątko, i dzięki najgłębsze Ci składam za Twe na świat zstąpienie.

25 **Ks. Msgr. Dr. Stanisław Dutkiewicz**
Profesor Seminarjum duchownego w Tarnowie.

Odezwa w sprawie Koła Przyjaciół Młodzieży żeńskiej.

Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej mają do spełnienia ważne zadania. Winny one bowiem przez częste wykłady i pogadanki zachęcać młodzież do nieustannej pracy nad wyrobieniem charakteru, uświadamiać pod względem narodowym i obywatelskim, utwierdzać w wierze i życiu cnotliwem, przygotować do przyszłych zadań życiowych, nauką i godziwą zabawą zająć jej czas wolny, a przez to ustrzec od niebezpieczeństw życia wielkomiejskiego.

Dotąd pamiętać musiał o tem wszystkiem wyłącznie prawie sam tylko ksiądz, kierujący stowarzyszeniem parafjalnem. Praca w kółkach oświatowych spoczywała w rękach kilku pań chętnych i gorliwych. Obecnie okazuje się, że wobec coraz większego zdziczenia obyczajów praca dotychczasowa nie wystarcza. W stowarzyszeniu praca powinna być intensywniejszą, zebrania częstsze i więcej urozmaicone, aby przyciągały więcej młodzież, dotąd niezorganizowaną. Pozatem potrzeba, aby społeczeństwo zajęło się młodzieżą zaniedbaną, nie pozostawiając jej opiece policji i sądu, zazwyczaj spóźnionej i często nieskutecznej.

Podróż do Ziemi świętej.

Chcąc tedy dojść do kościoła podszedłem, wyszedłszy z Hotelu Kroekera, aż pod gmach hotelowy Bristol; stamtąd zaś na prawo dostałem się pasażem na ulicę, przy której stoi kościół Braci Mniejszych pod wezwaniem św. Antoniego. Budynek na zewnątrz niczem nie ujawia charakteru kościelnego. Wszedłszy dopiero do wnętrza, spostrzega się, że to dom Boży o stylu romańskim. Jest on utrzymany bardzo czysto i starannie. To też wchodzi się do niego z przyjemnością i miło się tu odprawia Mszę św.

Przy kościele tym, przy którym jest najstarsza francuska parafja w Konstantynopolu, pracuje ośmiu księży, z których siedmiu należy do narodowości włoskiej, a jeden z nich jest Niemiec, pochodzący z Bawarji. Szczególnie ten ostatni jest bardzo miły, życzliwy i usłużny. Ojcowie, przy tym kościele pracujący, prowadzą parafię. Tę składają głównie katolicy włoscy. Małą cząstkę parafji stanowią katolicy Niemcy, dla których głównie jest przeznaczony ów ksiądz Niemiec. W niedzielę zapełniają szczelnie świątynię katolicy włoscy oraz niemieccy. Odprawia się dla nich uroczyste nabożeństwo i dwa kazania, najprzód włoskie a potem niemieckie.

Oprócz pracy parafjalnej prowadzą Ojcowie tutejsi szkołę chłopców. Malcy ci śpiewają podczas Mszy Św., ale tak wrzaskliwie i nieharmonijnie, że ktoś, kto ma jako tako ucho muzykalne, drapnąłby do domu, by się uwolnić od tych nieharmonijnych chórów włoskich. Szkołę dziewcząt prowadzą siostry Niepokalanki. Prócz tego pracują Ojcowie jeszcze w szpitalach: włoskim, miejskim i niemieckim. Nadto kierują trzema bractwami, zawiązanemi przy tym kościele: tercjarskiem, paska św. Franciszka i św. Antoniego Padewskiego. Praca ta niszczy przedwcześnie organizm tych pracowników, ale zato uszlachetnia ich i do cnót pobudza. W tej myśli pisze pięknie ks. Ignacy Hołowiński.

„Praca jest twierdzą, która nie dopuszcza,
By niecne sprawy i złych myśli tłuszcza
Mogły się wedrzeć do naszego łona,
Praca to ziemia jest błogosławiona.
Łaska ją Boża oświeca i zrasza,
I tylko na niej kwitnie cnota nasza“.

Do pracy tej dołączyć jeszcze należy całą wiązankę cierpień, które Ojcowie musieli znosić, by się przy kościele i parafji utrzymać. „Ciekawą byłoby rzeczą, pisze ks. Niedziałkowski [1]), wyliczenie różnych przejść kościoła i klasztoru; mogliby z niego czytelnicy mieć pojęcie o wielkości zaparcia, męstwa i wytrwałości tych ludzi przez wieki całe, gdy szło o utrzymnie stanowiska, na jakiem ich Bóg przez przełożnych postawił“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

[1]) Wrażenie z podróży do ziemi św. Str. 155.

Ksiądz, pracujący w stowarzyszeniu, mało zazwyczaj dowiaduje się o młodzieży zgorszonej. Z tych względów pożądanem jest, aby istniało przy parafjalnem Stowarzyszeniu Młodzieży żeńskiej t. zw. **Koło Przyjaciół Młodzieży żeńskiej,** którego członkowie, rozumiejący ważność sprawy, pracowaliby wspólnie z patronatem w stowarzyszeniu i poza niem, opiekując się dziewczętami zaniedbanemi.

W nadziei, że z pośród pań i panów z inteligencji, nauczycielstwa i pracodawców dzielnicy jeżyckiej znajdzie się wiele osób chętnych, *zapraszamy niniejszem uprzejmie na zebranie wstępne,* które się odbędzie w **niedzielę 21-go grudnia o godzinie 6 w ochronce** przy kościele. Zapraszamy także te osoby, które nie mają wprawdzie wiele czasu wolnego, ale w miejsce współpracy chcą nam dopomagać finansowo przez stałą składkę kwartalną w wysokości co najmniej 5 mk. A zatem komu dobro młodzieży żeńskiej leży na sercu, niechaj nie omieszka przybyć na zebranie niedzielne!

Patronat Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej.

Ks. proboszcz Ruciński. Ks. T. Gałdyński.

Kronika parafjalna.

Stowarzyszenie Pracownic.

Sprawozdanie:

Dnia 7-go grudnia przy bardzo licznym udziale członków oraz gości odbyło się zebranie Stowarzyszenia Pracownic w ochronce, które połączone było z uroczystością imienin Czcigodnego ks. patrona Rucińskiego. Ks. Wicepatron zagaił zebranie pochwaleniem Pana Boga i krótkiem przemówieniem.

Następnie składała życzenia p. Błoszykówna w zastępstwie przewodniczącej w imieniu stowarzyszenia, deklamowały p. Skarzyńska i p. Strzyżyńska. Po odśpiewaniu pieśni na cześć ks. patrona zakończyła się część uroczysta zebrania odpowiedzią ks. patrona, który też serdecznie podziękował ks. wicepatronowi, p. Błoszykównie i wszystkim uczestnikom, które przyczyniły się do urządzenia tej owacji.

Zwyczajne zebranie rozpoczął ks. patron, odczytawszy porządek obrad. Potem udzielił głosu sekretarce do odczytania sprawozdania z ostatniego zebrania miesięcznego. Następnie ks. wicepatron odczytał nazwiska kandydatek i nazwiska przyjętych członków. Nastąpiła deklamacja p. Szroeterówny. W komunikatach zarządu zapowiedział ks. wicepatron wieczornicę, do której obraną została osobna komisja zabawowa, składająca się z kilku członków stowarzyszenia. Na obchód 25-ciolecia tow. „Sokoła" jeżyckiego brano jako delegatki pp. Błoszykównę, Wesołowską i Jabłońską. Ks. wicepatron zachęcał, ażeby stowarzyszone zapisały się do wydziału oświatowego. Zapisać się mogą u sekretarki.

Po wyczerpaniu skrzynki zapytań zakończono zebranie czytanką z „Przewodnika społecznego". Po zebraniu nastąpiły świetlane obrazy ze stósownym wykładem p. Skrzydlewskiej o dawnych rządach w Polsce.

Sekretarka.

Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela IV Adwentu 21 grudnia 1919.

Msze święte:

o godzinie 6: ks. Drygas.
o godzinie 7: **uroczysta msza przed ołtarzem Matki Boskiej** „Rorate": ks. Likowski.
o godzinie 8: ks. prof. Kosznik.
o godzinie 9: ks. prob. Ruciński.
o godz. 9¾: msza św. i kazanie **dla wojska.**

Aspersja i procesja o godzinie 10¾ ks. Gałdyński.
Kazanie I po procesji: ks. Piotrowski.
Suma po kazaniu:: ks. Gałdyński.
Nieszpory niedzielne i nabożeństwo różańcowe: ks. Piotrowski.
Kazanie II po nieszporach: ks. prob. Ruciński.

Nabożeństwo wśród tygodnia:

o godzinie 6½ ks. Piotrowski.
o godzinie 7¼: ks. Drygas.
o godzinie 8¼: ks. prob. Ruciński.
o godzinie 9: ks. Gałdyński.

Tydzień: ks. Piotrowski, jego zast. ks. Drygas.

Boże Narodzenie.

(czwartek, 25-go grudnia).

Msze święte:

W nocy o godz. 12-ej uroczysta msza św. „Pasterka": ks. prob. Ruciński.
o godzinie 6: ks. Piotrowski.
o godzinie 7: ks. Gałdyński.
o godzinie 8: ks. Likowski.
o godzinie 9: ks. prob. Ruciński.
o godz. 9¾: msza św. i kazanie **dla wojska.**

Suma o godzinie 10¾: ks. Drygas.
Kazanie w czasie sumy: ks. Gałdyński.
Nieszpory i nabożeństwo różańcowe o godz. 3: ks. Piotrowski.
Po nieszporach śpiewanie kolęd przed żłóbkiem.

Uroczystość św. Szczepana,

pierwszego męczennika.

(Piątek, 26-go grudnia.)

Msze święte:

o godzinie 6: ks. Gałdyński.
o godzinie 7: ks. Likowski.
o godzinie 8: ks. prof. Kosznik.
o godzinie 9: ks. prob. Ruciński.
o godz. 9¾: msza św. i kazanie dla wojska.
o godzinie 10¾: kazanie: ks. Drygas.

Suma po kazaniu: ks. Piotrowski.
Nieszpory i nabożeństwo różańcowe o godz. 3: ks. Piotrowski.
Po nieszporach śpiewanie kolęd przed żłóbkiem.

Godzinki do Niepokal. Poczęcia Najśw. Marji Panny.

W niedzielę, IV Adwentu o godz. 6-tej na mszy św. śpiewanie Godzinek. Od Bożego Narodzenia począwszy o **godzinie 7-ej.**

Żywy Różaniec i Bractwa.

Różaniec Niewiast.

W niedzielę, 21 grudnia po skończonym nabożeństwie po południowem zmiana tajemnic Żywego Różańca Niewiast.

Adorować będzie w czasie wystawienia *Najświętszego Sakramentu Róża 17 i 18.*

Żywy Różaniec Panien.

1. Następujące Róże otrzymały nowe zelatorki:

Róża 78: p. Wiatrównę Anielę, z ul. Wysokiej 36.

Róża 94: p. Mikołajczakównę Katarzynę, z ulicy Kościelnej 22.

Róża 144: p. Janasikównę Marję, z ul. Cegłowej 48.

Róże 68 i 174 zostały rozwiązane. Członkowie tych Róż winni się zgłosić do swej opiekunki.

2. Panny zelatorki, które na ostatniem zebraniu swych książeczek do rewizji nie oddały, winny je jak najrychlej zanieść do swej opiekunki.

Bractwo Dzieciętwa Jezus.

W niedzielę, 21 grudnia o godzinie 3 po południu zebranie dziewcząt i chłopców w ochronce.

Z ksiąg kościelnych.

a) Chrzty:

W czasie od 30 listopada do 15 grudnia 1919 roku ochrzcono w kościele naszym 77 dzieci tj. od l. 1106 do 1182.

b) Śluby:

W czasie od 30 listopada do 15 grudnia 1919 roku zawarto w kościele naszym 6 ślubów tj. od l. 255 do 260.

c) Zgony:

503. Henryk Zakąś, dziecko, um. 5. 12.
504. Walenty Wojciechowski, kupiec, um. 7. 12.
505. Marja z Banaszaków Kaczmarkowa, wdowa, um. 9. 12.
506. Marja z Smolików Tabatowa, zamężna, um. 7. 12.
507. Walerja Sobkiewiczówna, bez zawodu, um. 10. 12.

Kalendarz tygodniowy.

21 grudnia — **Niedziela IV Adwentu.** — Tomasza, apostoła. — Temistoklesa, męczennika.

22 grudnia — Poniedziałek — Demetrjusza, męczennika. — Florusa, męczennika.

23 grudnia — Wtorek — Wiktorji, panny i męczennicy. — Serwulusa, wyznawcy. — Dagoberta, wyznawcy. — Grzegorza, męczennika.

24 grudnia — Środa —**Wigilja do Bożego Narodzenia. — Post ścisły i abstynencja.** — Adama i Ewy.

25 grudnia — Cwartek — **Narodzenie Pana naszego Jezusa Chrystusa.** — Anastazji, panny i męczennicy.

26 grudnia — Piątek — **Św. Szczepana, pierwszego męczennika.** — Zozyma i Dyonyzego, papieża i wyznawcy. (Ze względu na uroczyste święto abstynencji nie ma.)

27 grudnia — Sobota — Jana ewangelisty.

Na żłóbek Jeżycki złożyli:

P. Tucholska zebrane w kółku znajomych 280,— mk.
P. Rajmanowa z córką 40,00 mk.
P. Gałdyńska z Trzech Gór 20,00 mk.
W „Gońcu Wielkopolskim 40,00 mk.
P. Linkowa ku uczczeniu rocznicy śm. matki 15,00 mk.
Firma „Linke" należność za prace ślusarskie w Żłóbku 43,50 mk.
P. Holarz należność za prace instalatorskie 41,00 mk.
P. Anders należność za kwiaty i dekoracje w dniu poświęcenia Żłóbka 22,00 mk.
P. Droste 2 ctr. torfu i kosz drzewa.
P. St. Wielkliński udzielił wozu i koni do przeprowadzki.

Wszystkim łaskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać" dziękują:

Ks. prob. Ruciński, dyr. **Teofila Szmytówna,** prez.

Do wiadomości.

Dotyczy Towarzystwa Naukowej Pomocy imienia Karola Marcinkowskiego.

Otrzymawszy polecenie zbierania w dzielnicy jeżyckiej składek na cele Towarzystwa Pomocy Naukowej, oznajmiam iż w najbliższych dniach obsyłać będę kursora do poszczególnych członków. Kursor zaopatrzony będzie w pismo, uwierzytelnione pieczęcią kościelną i mym podpisem, oraz kwitami urzędowemi Towarzystwa, podpisanemi również mojem nazwiskiem.

Ks. Proboszcz Ruciński.

Jasełka. Jasełka.

Bractwo Dzieciętwa Jezus

urządza na

Sali Ogrodu Zoologicznego

Przedstawienie Jasełek

w poniedziałek 29 i wtorek 30 grudnia

o godzinie 3 po południu

Wstępne kosztuje dla dzieci 1 mk., dla osób dorosłych 2 marki.

Bilety można nabyć na salce parafjalnej **na przedstawienie poniedziałkowe:** w poniedziałek, 22 grudnia, **na przedstawienie wtorkowe:** w sobotę, 27-go grudnia od godz. **3** do **5** po południu.

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafjanin w ajencji. — OPŁATA 10 fen. za numer pojedyńczy

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: **Ul. Cegłowa 47** p. Matuski. — **Ul. Dąbrowskiego 54** p. Chmielewski. — **Ul. Dąbrowskiego 82** p. Tomczak — **Ul. Jeżycka 17** p. Wojciechowski. — **Ul. Kościelna 3** p. Dąbkiewicz — **Ul. Kościelna 4** u pana Kościelnego. — **Ul. Polna 4** p. Dziamski. — **Ul. Poznańska 18** p. Krzymiński. — **Ul. Słowackiego 34** p. Olsztyński. — **Ul. Staszyca 26** p. Bąkowski. — **Ul. Św. Wawrzyńca 16** p. Seifert. — **Ul. Piotra Wawrzyniaka 13** p. Juszkiewicz. — **Ul. Wysoka 3** p. Żytkowiak. — **Ul. Wysoka 11** p. Nowak.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFJALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607

Redaktor i wydawca: Ks. Proboszcz Ruciński. — Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego w Poznaniu.